

DZIENNIK WILEŃSKI

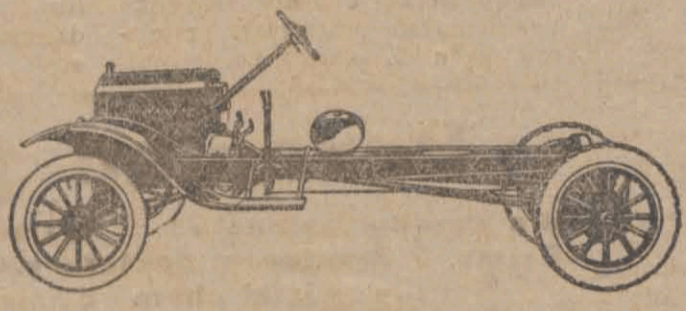


REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 3 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 3 zł. 50 gr., za granicą 7 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 15 gr. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 20 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagraniczne o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele oraz fantazyjne o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. № 80187.

DZISIAJ KWESTA na sieroty „DOMU SERCA JEZUSOWEGO”

Niech każdy pośpieszy z datkiem i pomocą serdeczną. Zima się zbliża, potrzeba obuwia, odzieży, opału, zapasów żywności a kasa pusta. **X. X. Salezianie.**



Powiększajcie waszą klientelę!

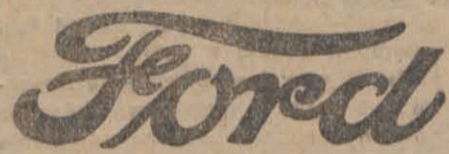
Możliwość rozszerzenia przedsiębiorstwa zależy w pierwszym rzędzie od zdolności jego do dostarczania i odbierania towarów.

Im rozleglejszym jest teren działania przedsiębiorstwa, tem więcej klientów może ono obsłużyć, zwiększając tem samem odpowiednio swoje obroty i zyski.

Użycie koni do przewożenia towarów bardzo ogranicza teren działalności. Potrzebny jest tani przewóz samochodowy, a pod tym względem Ford nie ma sobie równych.

Pół i jedno tonnowe samochody ciężarowe Ford, wybiły się na pierwsze miejsce pod względem niskiej ceny i tanioci utrzymania.

Odwiedźcie najbliższego upoważnionego przedstawiciela Forda, który z przyjemnością dostarczy wszelkich bliższych szczegółów, doradzi najodpowiedniejsze dla danego celu nadwozie i zademonstruje samochód.



UPOWAŻNIENI PRZEDSTAWICIELE W NASTĘPUJĄCYCH MIASTACH: RZECZYSPOLITEJ POLSKIEJ i w. m. GDAŃSKA:

WILNO, BYDGOSZCZ, BORYSLAW, BIELSKO, BRZEŚĆ n/Bugiem, CHOJNICE, GNIEZNO, GRUDZIĄDZ, INOWROCLAW, KATOWICE, KALISZ, KIELCE, KRAKÓW, KUTNO, LUBLIN, LWÓW, ŁÓDŹ, OLKUSZ, OSTRÓW (Wielkopolska), POZNAŃ, PŁOCK, PRZEMYŚL, RZESZÓW, RADOM, RÓWNE, SANOK, STANISŁAWÓW, STAROGARD, SOSNOWIEC, STRYJ, TORUŃ, TARNOPOL, TARNÓW, WARSZAWA, WŁOCŁAWEK, WRZEŚNIA (Wielkopolska) GDAŃSK, NYTYCH.

85489

P. 56

Z państw bałtyckich.

(Tel. własny z Rygi.)

Program partji tworzącej rząd w Łotwie.

Organ lotewskiej partji socjalno-demokratycznej „Soejał Demokrats”, która podjęła się utworzenia nowego rządu zamieścił program działalności przyszłego gabinetu. Partja, w sprawie polityki wewnętrznej, postanowiła nie cofnąć się na krok w sprawie powziętej reformy rolnej i odrzucić wszelkie pretensje do odszkodowań nietylko własnych właścicieli ziemskich lecz również obcych poddanych. W sprawie polityki zagranicznej tworzy nowego gabinetu postanowił nawiązać łączność ekonomiczną z Rosją Sowiecką i pracować nad zbliżeniem z Litwą i Estonją z pominięciem Polski.

Litwini uciskają również łotyszów.

„Latwie” zamieścił artykuł domagający się represji w stosunku do Litwy z powodu ucisku ludności lotewskiej na Litwie i bojkotu towarów lotewskich na rynku litewskim.

Finlandja powiększa flotę wojenną.

Parlament rozpatrywał dziś w drugim czytaniu projekt ustawy o stworzeniu floty dla obrony wybrzeży. Projekt ustawy odesłano ponownie do komisji. Prezes Rady Ministrów świadczył na posiedzeniu gabinetu, iż zgłosi dymisję, gdy sprawa budowy floty nie zostanie pomysłnie rozstrzygnięta.

Zagranica o upadku gabinetu.

WIEDEN, 14.XI. (Pat.) Dzieniki poranne zamieszczały na nazajutrzejszym miejscu depesze o dymisji prezesa Rady Ministrów Grabskiego. „Neue freie Presse” zamieściła w artykule wstępnym, że dymisja przyszła nieoczekiwanie i że właściwie w ostatnich tygodniach można było stwierdzić znaczne złagodzenie sytuacji. Ponadto minister spraw zagranicznych Skrzyński osiągnął tak ważne rezultaty po pierwsze w Locarno, a po drugie w kwestji eptantów. „Neue freie Presse” stwierdza, że ktokolwiek będzie następcą pana premiera Grabskiego będzie musiał zwalczać spadek złotego i przeciwdziałać zmniejszeniu się dochodów państwowych. Austria ma największy interes w tem, aby nastąpiło wyjaśnienie atmosfery w sto-

sunkach między Polską a Niemcami. Nowy gabinet polski musi być również gabinetem sanacji.

BERLIN, 14.XI. Wiadomość o dymisji rządu Grabskiego przyjęta została ze zdziwieniem. Po wczesnym spadku złote-

Katastrofa torpedowca polskiego.

GDANSK, 14.XI. W oswartek wieczorem zdarzyła się u wyjazdu z portu gdańskiego katastrofa, której ofiarą padł jeden z torpedowców polskiego, parowiec duński został również poważnie uszkodzony tak, że musiał zaniechać podróży i poddać się reparaacji. Szkody materialne bardzo znaczne, ofiar w ludziach nie było.

Niemcy o rewizji granic Wschodnich.

BERLIN, 14.XI. (Pat.) Deutscher Ostbund ogłasza dziś w sprawie traktatu w Locarno manifest, w którym grozi demonstracjami przeciwko rządowi Rzeszy. Niemcy—głosi manifest—muszą zachować swobodę działania w sprawie pokojowej rewizji granic wschodnich, od tego bowiem zależy ocalenie i przyszłość Rzeszy Niemieckiej.

Ewakuacja strefy kolońskiej.

PARYŻ, 14.XI. (Pat.) Konferencja Ambasadorów wyznała ewakuację strefy kolońskiej na 1 grudnia.

Revolta wojskowa w Hiszpanji.

PARYŻ, 14.XI. Rząd hiszpański ogłosił w Barcelonie i Madrycie stan wyjątkowy, albowiem rewolta oficerów przybiera coraz groźniejsze rozmiary. Zbuntowani oficerowie zamierzają na czele

ge, dziś podniósł się on o 8 punkty i po zamknięciu giełdy kurs był coraz mocniejszy.

Wiadomość o zmianie rządu w Warszawie, stwarza nastroj zamieszkania i ułatwia spekulację.

Wyjątkowo tani!!
Na wyjątkowo ulgowych warunkach
MEBLE różne
w dużym wyborze poleca skład mebli
S. Ancelewicz ul. Niemiecka 15 (w podw.)

KAPELUSZE CZAPKI E. MIESZKOWSKI
Borsalino, Habig, Krajowe od 9 zł. sportowe. MICKIEWICZA 22.

Tow. Akc. „Fr. Karpiński w Warszawie”,
Elektoralna Nr. 35,
poleca
BALSAM BENGALSKI Karpińskiego
ZNIECZULAJĄCY.
Sprawia natychmiastową ulgę w Nowralgii, Reumatyzmie, Artretyzmie, Migrenie i t. p.
Bólące miejsce natrzeć balsamem, następnie przykryć watą lub ceratą i owinąć.

OZYTAJOIE „Głos Wileński”
Jan Bułhak artysta fotograf
Jagiellońska 8. Przyjmuje 9—6.
CENY ZNIŻONE.

Z dniem 12-go listopada r. b. przy
Księgarni Wacława Mikulskiego
Wilno, ul. Wileńska 25. — Telef. 664.
została uruchomiona sprzedaż
Książek Antykwarskich
po cenach bardzo niskich
ze wszelkich dziedzin wiedzy, jakoto: Teologii, Belletrystyki, Nauk społecznych, Historji, Filozofji, Literatury, Pedagogiki, Medycyny, Książek dla młodzieży etc.
Szereg dzieł wyczerpanych!

Skarbowy Zakład Sprzedaży wyr. tyt. (Sklep Polskiego Monopolu Tytoniowego) w Wilnie przy ul. Jagiellońskiej Nr. 2 rozpoczął z dniem 10-go listopada 1925 roku sprzedaż wyrobów importowanych, wymienionych w rozporządzeniu Ministra Skarbu z dnia 7.10.1925 r. (Dz. U. R. P. Nr. 104, poz. 731).
W sprzedaży znajdują się mianowicie cygara holenderskie w 8-miu gatunkach i tytonie angielskie fajkowe w 3-ch gatunkach.
Sklep Monopolowy sprzedaje pozatem wyroby Polskiego Monopolu Tytoniowego objęte taryfą ogólnej sprzedaży.

W pierwszą rocznicę śmierci
ś. p. Piotra Arciszewskiego
odbędzie się dnia 17.XI r. b. nabożeństwo żałobne w kościele św. Anny o godzinie 8-ej rano.
O czem zawiadamia krewnych, kolegów i znajomych
Redzina.
4083

Uwaga! Najtańsze źródło zakupu!
przejeżdżających
Kaloszy Śniegowców Wojłków Obuwia
po cenach fabrycznych
tylko
w D./H. W. NOWICKI
Wilno, ul. Wielka 30 — telef. 9 08

Uwaga! Najtańsze źródło zakupu!
przejeżdżających
Gwarantowanego Eleganckiego
Obuwia Wyrobu własnej fabryki
tylko
w D./H. W. NOWICKI
Wilno, ul. Wielka 30 — telef. 9 08
Męskie:
Kamasze czarne chromowe Zł. 26.—
Kamasze czarne chromowe z podwójną podszewką Zł. 27.—
Kamasze szite chromowe z podwójną podszewką Zł. 27.—
Półbuty lakier. Frejdenb. Zł. 39 25
Damskie:
Półbuty czarne gładzowa Zł. 20.50
Butki chromowe eszane Zł. 23.—
Butki chromowe szite Zł. 27.—
Czapka lakier. Sterling Zł. 32 25
Ostatnie modele obuwia balowego, największy wybór kaloszy od Zł. 9 50
Prosimy oglądać wystawę, sprawdzić ceny!
243—1
Sprzedaw. wyłącznie za gotówkę.

albo dopuścić do upadłości, albo sanować Bank. Przy upadłości tak rozgałęzionej Instytucji wynikłby moc procesów i zastrzeżeń, które trwałyby nieskończoną ilość lat, pociągłoby utrzymanie aparatu upadłościowego, całego sztabu pracowników, ekspertów i pracowników, że nawet znaczne aktywa, pochłonięłyby to całkowicie. To jasne.

Wobec tego Komitet po zapoznaniu się ze stanem majątkowym Banku, przyszedłszy do wniosku, że aktywa łącznie z całym aparatem bankowym przedstawiają dużą wartość, zdecydował plan sanacji przed na następujących zasadach:

Dotychczasowe akcje, jako bezwartościowe z powodu strat banku zostaną anulowane, natomiast wszyscy wierzyciele zgodzą się otrzymać po usunięciu Nadzoru Sądowego część należności w gotówce, a resztę zapisać na nowe akcje już w ten sposób odrodzonego banku, który miał być w całości w całości powołany, gdyż będzie jednym z niewielu bez długów, ze znacznymi aktywami, przedstawiając się solidnie przy kompletnej reorganizacji; już nie obciążony żadną złą przeszłością stanie się instytucją bankową poważną, korzystną i potrzebną dla życia gospodarszego kraju.

Z całej Polski.

Poskromienie działalności monarchistów.

W Poznaniu rozszalał się pogłoska, iż rząd zamierza rozwiązać polską organizację monarchistyczną, która w ostatnich dniach założyła kilka oddziałów w miastach Wielkopolski i Pomorza, a od niedawna nosi się z zamiarem założenia dziennika w Warszawie.

Przywódcą organizacji monarchistycznej w Poznaniu. gen. Raszewski, ma być pociągnięty do odpowiedzialności sądowej za działalność antypaństwową.

Życie ekonomiczne.

GIEŁDA.
WARSZAWA, 14.XI. (Pat.) — Londyn 81,99 — 82,01 — 81,91, Nowy-York 6,50 — 6,52 — 6,48, Paryż 16,85 — 26,92 — 26,78, Szwajcaria 127,36 — 127,57 — 126,97, pożyczka dolarowa 69,60 — 70,00 (w złotych 480,90 — 484,00), kolejowa 85 — 80 — 85, 5% konwersyjna 43,50 6%, 70, 4, 5% listy zastawne ziemak. przedw. 14,70 — 15,00, 4% 18,25, 5% warszawskie przedwojenne 13,80 — 14,20, 4, 5% przedwojenne 10,75, 4, 5%, m. Lublina 1917 roku 6,50.

Sprawa Sanacji Banku dla Handlu i Przemysłu w Warszawie.

Przed Komitetem Wierzycieli Banku dla Handlu i Przemysłu w Warszawie stanęła alternatywa:

Związek Ludowo-Narodowy. KOMUNIKAT.

Zarząd Koła Zjednoczonego Zw. Lud.-Narod. na Śniadkach zawiadamia członków i sympatyków, iż w niedzielę dnia 15 b. m. o godz. 1 ej popoł., w lokalu przy ul. Lwowskiej Nr. 7 odbędzie się odczyt p. red. Lesiewskiego p. t. „Wojna dwóch światów”.

ANTONÓWKI, pogoty i renowy od godziny 10-ej do 2-ej, zalek Oranżeryjny Nr. 6 (przy Drukarni Zawadzkiego).

Przebieg przesilenia rządowego.

Wczorajsza sytuacja ogólna.

Przez cały dzień wczorajszą toczyły się narady polityków i odbywały się konferencje Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z przedstawicielami stronnictw...

Stanowisko klubu P. S. L. „Piast”.

O godz. 10-tej rano odbyła się konferencja Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z prezesem klubu „Piast” posem Witossem.

Stanowisko Narodowej Partji Robotniczej.

O godz. 10-tej m. 30 Pan Prezydent przyjął prezesa klubu N.P.R. posła Popiela. Poseł Popiel oświadczył przedstawicielom prasy co następuje:

Koło Żydowskie o sytuacji.

Przewodniczący Koła Żydowskiego poseł Rozmarzyn oświadczył p. Prezydentowi, że jedynym rozwiązaniem jest koalicja wszystkich stronnictw sejmowych przy zachowaniu wszelkich walk politycznych...

Narada Pana Prezydenta z Marszałkiem Ratajem.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej o godz. 1-tej zaprosił przez drugiego Marszałka Rataja do Belwederu, którego poinformował o przebiegu dotychczasowych rozmów z przedstawicielami klubów i oświadczył, że widzi możliwość porozumienia się niektórych stronnictw dla utworzenia gabinetu koalicyjnego.

Stanowisko klubu Związku Ludowo-Narodowego.

Klub Związku Ludowo-Narodowego odbył w południe posiedzenie poświęcone omawianiu wytworzonej sytuacji. Po południu Prezes Głabiński przeprowadził szereg konferencji z przedstawicielami klubów.

SZAKALE.

Okazuje się, iż przewidując w artykule wczorajszym, że „znajdą się byjony” które zechcą skoryzować z obecnego przesilenia, „w celu szczenia zamętu i paniki” — nie byliśmy odosobnieni. Niemal kubek w kubek tesame pisze „Gazeta Poranna Warszawska”:

„Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że z położenia obecnego zechcą skorzystać czynniki, których interesy i ambicje nie są interesami i ambicjami całego narodu. Niewątpliwie, że spróbują one zagmatwać tak przesilenie rządowe, aby stało się ono kryzysem państwowym. Dają one do tego, aby społeczeństwo straciło głowę, aby czynniki polityczne ogarnęły przynęcenie i apatia, aby wszystkie stanęły dla nich na oścież: bramy, władze i podwoje skarbu. Wiemy dobrze o tem. Wiemy, kto i z kim to planuje. Uprzedziliśmy przed kilku tygodniami społeczeństwo, ostrzegaliśmy i tych, którzy w nietnej wodzie chcą kąpać władze i pieniądza, że na to odpowiemy tak silnie, jak tego będzie potrzeba. „Gazeta Poranna Warszawska” ma tu przedewszystkiem na myśli czynniki wewnętrzne, okazuje się jednak, że i zagranica mitem okiem widziałaby u nas zamęt, a nawet wybuch wojny domowej. Pierwsze zdradziły się z temi uczuciami—jak zawsze—Sowjety.

„Gazeta Poranna Warszawska” ma tu przedewszystkiem na myśli czynniki wewnętrzne, okazuje się jednak, że i zagranica mitem okiem widziałaby u nas zamęt, a nawet wybuch wojny domowej. Pierwsze zdradziły się z temi uczuciami—jak zawsze—Sowjety.

„Gazeta Poranna Warszawska” ma tu przedewszystkiem na myśli czynniki wewnętrzne, okazuje się jednak, że i zagranica mitem okiem widziałaby u nas zamęt, a nawet wybuch wojny domowej. Pierwsze zdradziły się z temi uczuciami—jak zawsze—Sowjety.

aby względy osobiste nie górowały nad rzeczowymi, za najważniejsze zaś uważa, aby stronnictwa zgodziły się na pewien program. Prezes Głabiński podzielił to zapatrywanie. Wczorajem odbyło się dłuższe posiedzenie zarządu na którym ustanawiano się nad programem gospodarczym i finansowym do jakiego możnaby pozyskać koalicyjne ugrupowania sejmowe. Programem na czas obecny byłoby przezwyłączenie istniejącego przesilenia.

Próby odnowienia centrolewu.

Po południu toczyły się rozmowy przedstawicieli lewicowych ugrupowań sejmowych. Podniesiono myśl o odnowieniu centrolewu. Inicjatywa wyszła od Wyzwolenia i zyskała odpowiedź w innych klubach.

O godz. 6-tej pp. odbyła się konferencja porozumiewawcza pomiędzy Wyzwoleniem, N. P. R., Związkiem Chłopskim i Klubem Pracy na której postanowiono wyzukać decyzji P. P. S., której klub zebrał się na naradę o godz. 5-tej pp. a potem łącznie zwrócić się do Piastowców i Chrześcijańskiej Demokracji.

Obrady trwały do godz. 10-tej wczorajem i wreszcie P. P. S. postanowiła przyjąć się do akcji Wyzwolenia. Po odbytej wspólnej konferencji P. P. S. i Wyzwolenia zakomunikowano prasie iż do Klubu Piasta i Ch. D. został wysłany list następujący:

Niżej podpisani przedstawiciele ugrupowań sejmowych Wyzwolenia, N. P. R., Związku Chłopskiego i Klubu Pracy. Zwracają się do Stanowców Pracy i Chłopskich z prośbą o wyrażenie stanowiska na terenie sejmowym porozumienia stronnictw centrolewu reprezentujących w naszym społeczeństwie czynnik pracy a to w celu powołania do życia rządu parlamentarnego opartego o stronnictwa centrolewu.

Na propozycję tej Klub P. P. S. wyraził zgodę. Podpisali Stelarski, Piuta, Popiel i Bartel.

Podpisanie dekrety o dymisji gabinetu.

Prezydent Rzeczypospolitej podpisał dekret udzielający dymisji gabinetowi Grabskiemu.

Bezpodstawność pogłosek o ustąpieniu Prezydenta Rzeczypospolitej.

Marszałek Rataj na zapytanie dziennikarzy o znaczenie wczorajsza wiadomość „Echa Warszawskiego” o możliwości ustąpienia ewentualnego Prezydenta Rzeczypospolitej odpowiedział:

Trzeba być człowiekiem niespodziewanym, żeby nie tylko chcieć się myśleć o wywołaniu przesilenia na stanowisku Prezydenta Rzeczypospolitej. Jestem przekonany, że nikt kto chce mieć trochę powagi i posiada zrozumienie sytuacji nie może myśleć o podobnych rzeczach.

Oświadczenie marsz. Piłsudskiego.

P. Piłsudski uważa, że w obecnym kryzysie on a nie kto inny ma prawo bronić praw armji, nie wiadomo przez kogo naruszonych. Zgodził się więc do Prezydenta Rzeczypospolitej i służył pewne oświadczenie, w którym zaznacza, że

„wziął na siebie ten obowiązek jako poprzednik Pana w naczelnej reprezentacji Polski, jako ten, co armję formował, a nią w najcięższych próbach na wojnie dowodził, wreszcie jako ten, który w wojsku najwyższą ma rangę, uważa za swój obowiązek ostrzec Pana Prezydenta przed pominięciem interesów moralnych Armji Polskiej w rozważaniach przy rozwiązywaniu obecnego kryzysu.

Jest to jeszcze jedna próba po nieudanym ataku „Wyzwolenia”, działającym, jak wiemy, w myśl wskazówek p. marszałka, do zamocnienia sytuacji.

poblatliwym uśmiechem, dziś, wobec ogólnego podniesienia jest to skądinąd i mażenie wody równie karygodne jak historyczne wołania i domaganie się innej części prasy—dyktatora. Nie rozumieją tego, iż dyktatora nie rebi się ani wybiera, się to geniusz, który jak ogień niebieski lub jak wichera niewiedzieć skąd przybywa, nie pytając nikogo o zgodę i pozwolenie, porwa za sobą cały naród.

Takim geniuszem jest Mussolini, i można oczywiście pretensje mieć do pana Boga, że nam nie dał takiego, ale sztucznie stworzył go nie można. Zamiast dyktatora, byłby to — uzurpator, narzucony narodom przez drobny jakikolwiek lad lub kłkę.

Ze w tym kierunku nie brakuje dobrych chęci, że aparat auters-

Po ustąpieniu Rządu.

Wobec tego, że p. Grabski zażądał natychmiastowego zwolnienia z obowiązków zajmowanych stanowisk, to jest premiera ministrów i ministra skarbu, p. Prezydent Rzeczypospolitej powierzył kierownictwo rządem ministrowi spraw wewnętrznych p. Wł. Raszkiewiczowi, a kierownictwo ministerjum skarbu ministrowi przemysłu i handlu Klarnerowi.

Opowiedzenie dekrety będą ogłoszone w „Monitorze”.

Narady w Belwederze.

Donosiłmy już wczoraj o odbytych przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej naradach z przedstawicielami klubów sejmowych; pierwszy był przyjęty pos. Głabiński (Zw. L.-N.) który w czasie dłuższej rozmowy, na zapytanie p. Prezydenta co do nowego rządu, wypowiedział się za rządem koalicyjnym, podnosząc, że zdaniem jego nie należy przystępować obecnie do mianowania nowego Premiera tak długi, dopóki p. Prezydent nie dojdzie do przekonania, iż rząd koalicyjny nie może przyjść do skutku. Wedle bowiem przeprowadzonych rozmów pos. Głabiński stwierdził, że doprowadzenie do skutku Rządu koalicyjnego jest w dzisiejszych trudnych warunkach możliwe, a tylko taki gabinet, za którego stronnictwa weźmą na siebie pełną odpowiedzialność, potrafi skutecznie zaradzić dzisiejszej bardzo trudnej sytuacji gospodarczej. Oczekiwanie musiaby się taki gabinet oprzeć na pewnym jednolitym programie, przedewszystkiem oszczędnościowo-budżetowym i gospodarczym. Inaczej natomiast sprawy, co do których nie możnaby

klamy został już puszczony w ruch—to są niestety fakty, którym zaprzeczyć nie sposób. Faktem jednak jest również, że opinja społeczna przyjęła kryzys gabinetowy z zupełnym spokojem i równowagą, opinja ta i potrafi odebrać te słowa szakali, wietrzeją też i potrafi ukroczyć różne niewczesne apetyty i rozwinąć nieziszczalne nadzieje niepowołanych „zbawców Ojczyzny”.

Wola elbrzymiej większości narodu jest niewątpliwie stworzenie silnego rządu koalicyjnego, w ramach istniejącej konstytucji, rządu, który oparty o zdecydowaną większość Sejmową i o naród polski, odrzuciwszy sprawy partyjne przystąpił by do wielkiego dzieła uzdrowienia gospodarczego.

Wielu elbrzymiej większości narodu jest niewątpliwie stworzenie silnego rządu koalicyjnego, w ramach istniejącej konstytucji, rządu, który oparty o zdecydowaną większość Sejmową i o naród polski, odrzuciwszy sprawy partyjne przystąpił by do wielkiego dzieła uzdrowienia gospodarczego.

Wielu elbrzymiej większości narodu jest niewątpliwie stworzenie silnego rządu koalicyjnego, w ramach istniejącej konstytucji, rządu, który oparty o zdecydowaną większość Sejmową i o naród polski, odrzuciwszy sprawy partyjne przystąpił by do wielkiego dzieła uzdrowienia gospodarczego.

Wielu elbrzymiej większości narodu jest niewątpliwie stworzenie silnego rządu koalicyjnego, w ramach istniejącej konstytucji, rządu, który oparty o zdecydowaną większość Sejmową i o naród polski, odrzuciwszy sprawy partyjne przystąpił by do wielkiego dzieła uzdrowienia gospodarczego.

Wielu elbrzymiej większości narodu jest niewątpliwie stworzenie silnego rządu koalicyjnego, w ramach istniejącej konstytucji, rządu, który oparty o zdecydowaną większość Sejmową i o naród polski, odrzuciwszy sprawy partyjne przystąpił by do wielkiego dzieła uzdrowienia gospodarczego.

jeśli idzie o dokładny obraz opinji sejmowej, to należy dodać, że niektóre kluby sejmowe, szczególnie P. P. S. i „Wyzwolenie”, patrząc na sprawę z partyjnego punktu widzenia, nie mają rozumienia dla potrzeby stworzenia rządu koalicyjnego, względnie stawiają takie partyjne zastrzeżenia, które realizacja idei rządu koalicyjnego zasądzić uniemieł wiają.

Wobec tego już wczoraj mówiło się w Sejmie, że w tych warunkach ostatecznie dojdzie zapewne do utworzenia rządu „fachowego”, przyczem utworzony byłby z łona stronnictw sejmowych komitet obrony gospodarstwa państwowego, któryby z rządem współdziałał.

Naturalnie, że wymieniano także coraz to inne nazwiska kandydatów na premiera. Słyszano się nazwisko jen. Sikorskiego, p. Al. Skrzyńskiego, p. wicemarszałka Pucińskiego, p. Stanisława Grabskiego, p. Skulskiego, marszałka Rataja—ale wszystko to pogłoski, szlwiłowe kombinacje, tworzone w nerwowej atmosferze wczorajszego wieczoru.

Do kandydatur tych „Rzeczypospolita” dodała parę innych.

W kuluarach sejmowych wśród poufnych rozmów między posłami padają coraz to inne nazwiska ewentualnych przyszłych premierów rządu. Z obowiązku dzienni-

Przegląd prasy. (Po upadku „gabinetu” — Wyzwolenie o rozwiązaniu Sejmu. — Amatorom dyktatury. — Nie Grabski winien, ale „wielki cham” dzisiejszej nędzy.)

Dnia trzynastego, miesiąca jedenastego, w piątek ustąpił ten, którego imię było tyle razy wspomniane w ostatnich czasach — p. Władysław Grabski. Inaczej mówiąc, Rząd dotychczasowy ustąpił.

„Zarówno ustępujący Prezes Rady Ministrów jak i przedstawiciele najpoważniejszych stronnictw kierujących się w działaniu bezwzględny nakazem wyrobionej ideologii państwowej, dali na to odpowiedź wysuwając konieczność wielkiego autorytetu nowego Rządu, a więc szerokiego oparcia o siły społeczne, tak aby mogła dojść wreszcie do skutku ta wielka mobilizacja ducha narodowego, jaka w chwili obecnej jedyna może nas wyprowadzić na lepsze drogi. A zatem Rząd parlamentarny, skupiający pod swoją egidą różne stronnictwa i różne programy partyjne, ale związane w jedno jedną ideą otwierał narodowe i konieczności państwowe. Rząd taki powinien skupić w sobie wszystkie jakie są w Polsce żywioły parlamentarne i żadne z tych czynników nie powinny usunąć się od spełnienia tego zadania, tego kategorycznego obowiązku.

„Ale jak uzyskać taką większość? .. I tu oczy całej Polski zwracają się na jedno stronnictwo, które ma zdecydować, czy się u nas znajdzie wreszcie słoty róg czy też ostatecznie sągubi. P. S. L.-Piast sbył rozmawiało się w ostatnich czasach w stanowisku czysto tylko negatywnem, sbył pochopnie poszło na manowce bezwzględnej demagogji i w tem stronnictwie jednak nie brak żywców, których w warunkach dzisiejszych taka polityka czystej tylko negacji nie sadowała. Najbliższe dni okażą, co tam zrobiono ze słotym rogiem Czeka na to społeczeństwo dzisiejsze, czeka także historia i odpowiedzialność przed nią”.

„Nie udał się zamach „Wyzwolenia”, aby za jedynym zamachem obalił Sejm. Drugąocząca większość głosów sejmowych przeciwnych temu wnioskowi, była najlepszą odpowiedzią na ten wyrotowy wniosek. I może ma rację „Kurjer Poranny”, gdy przypomina wiersz Kochowskiego.

„Wiadomo powszechnie, o największą klęskę Rzeczypospolitej przeskądoborowej było Sejmów rozrywanie.

„Bodaj źle sgnął, bodaj sabyt marnie, Kto dla prywaty... Sejmy rozrywa, Żywili też, niech go nieszczęście ogarnie, A stłuki chleba niechaj mu ubywa”.

Takie przekleństwa rzucił Wespazjan Kochowski „na synów koronnych, sejmj rosywających”.

„Nie był to bolszewizm oficjalny, ale taki sobie dyskretny półoficjalny, niekrawy, z przymieszką naszej polskiej hypokryzji.

Wśród kół poseselskich utrzymuje się przekonanie, że niektórzy członkowie z gabinetu p. Wł. Grabskiego mogliby wejść do przyszłego rządu, jako takich wymieniają: p. ministra spr. zagr. Skrzyńskiego i p. min. spr. wojsk. gen. Sikorskiego (na wypadek, gdyby nie został przeszedł gabinetu).

Co „gada” p. Witos. Oczy dziennikarzy zwrócone są na p. Witos, którego żywa ed paru tygodni akcja i jego artykuły polityczne dają powód do przypuszczeń, iż będzie usiłował zbudować koalicje.

— Nie mam najmniejszego zamiaru tworzyć rządu—odpowiada p. Witos na pytania.

— A gdyby się utworzyła koalicja? — To „Piast” możeby do niej przystąpił.

— Jeżeli nie będzie koalicji? — Cóż my mamy wtedy do roboty. P. Prezydent Rzeczypospolitej zrobi gabinet, a my go będziemy oglądali z lewej i prawej strony.

rzucił na kolana Czołwieka o kwalifikacjach dyktatora dobroczyńcy nie widać nigdzie na widnokręgu dzisiejszej Polski. Dlatego tęsknota za dyktatorem jest bezużytecznym i skądinąd marnowaniem energii duchowej, która zamiast rozprasać się w bezpłodnych marszałach, powinna skupić się, aby wytworzyć twórczą, etyczną siłę w łonie samego społeczeństwa.

Ta tęsknota za dyktatorem nie powinna jednak przeminać bez pewnej nauki dla sterników naszej państwowej nawy. Powinna ich nauczyć, że społeczeństwo żąda władzy silnej i bezwzględnej, że chce być mocno trzymane w rękach i gotowe jest do posłuchu, że wszelkie ustępowanie przed groźbami demagogów, skądkolwiek pochodzą, uważa za zdradliwą i nieszczęśliwą. Rząd, który asserwie pragnie przeprowadzić na prawie Rzeczypospolitej, wie, jak się do niej zabrać, nie miał jaskesse nigdy tak pomyslnych warunków do działania, jak obecnie. To jest pozytywna strona tęsknoty za dyktatorem”.

„Kłótni „Roswoj” w przeddzień upadku rządu pisał.

„Jednak u nas nie zabrakło bohaterów” tej niasy, eo tow. Marek Bryl, Poniatowski, Moraczewski, Dąbał, i legion innych, którzy coprawda naród wyciągnęli z jarama reakcji i kapitalistów, spijających ich krew i pot, ale poto jedynie... żeby teras puchli z głodu, nędzy i... braku jakiegokolwiek zajęcia.

Tych, co mieli jakiegokolwiek kapitalu, „obszarników”, „kamieniczników”, „fabrykantów” i innych wrogów arzurowano i śniechociono; przedsiębiorczość ograniczono ruch budowlany zabito, a wreszcie opodatowano tak, iż wszelka racjonalna praca w tych warunkach stała się czymś utopją, lub ee na jedno wychodzi, produkcja nasza średnio jest droższą o 50 procent od zagranicznej...

Każda partja, każda klasa, każdy związek zawodowy, każda kancapartja polityka wytknęła sobie własny ideał, swój program—a wszystkie do hasła i programy redukowaly się do jednego: nie nie robić i żyć kosztem innych, kosztem tych, co coś mają”.

„Nie był to bolszewizm oficjalny, ale taki sobie dyskretny półoficjalny, niekrawy, z przymieszką naszej polskiej hypokryzji.

I zasęły się błogie essay okradania Polski: pożyczano dolary od dawano marki różne PUZAPY, GUZOZHANY, komisje aprowisawajnyne, węglowe, przywosowe i wywosowe i inne bolszewickie nowotwory zasęły wysysać najistotniejsze sokł z narodu i tuczyć różne wielkość partyjne i ministerjalne.

Reforma rolna tak skutecznie dopomogła państwu, że dzisiaj każdy większy właściciel ziemski woli sprzedać pleńiadę, niż użyć jej w warstatał pracy, który mu mogą jutro zabrać.

który oddawał niepospolite usługi Polisce kiedy rozsierał gnój a kiedy jął się prawodawstwem, to widziałem je pisał — nie płócem.

Wielki Chiam — nie Grabekł jest przyczyna największej nędzy i — nie Grabekł nawarzył tego piwa, które

wyplamy dzisiaj i pió będnemy do- tąd, dopóki w imię dobrze pojętego szczęścia ludu, nie zmienimy z gruntu fałszywej formy rządów, operującej się na demagogicznym niechlujstwie i schlabaniu najniższym instynktem tłumu.

nasze wysiłki tem chętniej w sto- sownym czasie nam dopomoże. A oto właśnie okazja. Dzisiaj kwiesia na sieroty „Domu Serca Jezusowego”. Niechaj każdy pospieszy z pomo- cą wydatną, serdeczną, według sła

swolch. Zima się zbliża, potrzeba obuwia, ubrań, opału, szpasoów na zimę, a niema za co ich nabyć. Ale ufamy, że dzięki temu Opo- traność Boża i szlachetni Wilnianie. X. X. Szelejanie.

Odnaczenie d-ra Wład. Za- horskiego dyplomem honoris causa.



Wczoraj o godz. 1-ej w auli kolumnowej Uniwersytetu Stefana Batornego odbyła się podniosła uroczystość wręczenia dyplomu honoris causa doktorowi Władysławowi Zahorskiemu, zasłużonemu pracownikowi na polu kulturalnym, oświatowym i społecznym Wilna. Na uroczystości przybyli przedstawiciele duchowieństwa z ka. biskupem Michalkiewiczem na czele, delegaci władz państwowych i instytucyj społecznych, oraz licznie zgromadzona publiczność.

Po krótkiej chwili oczekiwania do auli weszli w odświętanych szatach Senat z Rektorem Zdzisławem Chładowskim na czele.

Uroczystość rozpoczął Rektor Zdzisław Chładowski przemówieniem do stojącego przed nim, w czarnym tradycyjnym stroju, doktora Zahorskiego. J. M. Rektor podniósł zaśluzgi d-ra Zahorskiego w dziedzinie dokumentowania polskości Wilna w epoce po 68-cim roku, przez jego prace z zakresu kultury i sztuki naszego miasta, zwraca uwagę na doskonałą monografię kościołów wileńskich i „Przewodnik po Wilnie”. Za te zasługi i nieustraszoną pracę społeczną na różny polach Senat Uniwersyte- tu postanowił odznaczyć d-ra Zahorskiego dyplomem honoris causa.

W imieniu wydziału lekarskiego przemawiał dziekan prof. Orłowski, który zaznaczył, że z chwilą uzyskania przez wydział lekarski Uniwersytetu wileńskiego pełni praw mu przynależnych, niewłocznie skorzystał, by złożyć w ten sposób hołd zasłużonemu oby- watelowi.

Następnie jako promotor przemówił prof. Trzebiński, wykładający na Uniwersytecie patologię i historię medycyny, z której zakresu dr. Zahorski pisał prace. Prof. Trzebiński odczytał dyplom honoris causa i wręczył go d-rowsi Zahorskiemu; publiczność powta- rzała z miejsc.

W końcu przemówienie wygłosił wzruszonym głosem dr. Zahorski, dziękując Rektorowi i Senatowi za odznaczenie, a profesorem, ka. biskupowi Michalkiewiczowi, prof. Parczewskiemu i członkom Przyjaciół Nauk, oraz publiczności za wzięcie udziału w uroczystości.

Podniosła ta uroczystość zakończyła się pewnymi złościami i życzeniami składanymi d-rowsi Zahorskiemu przez przyjaciół i znajomych. P.

Wczoraj obrady trwały od g. 10 rano do 9-ej wieczór z dwugodzinną przerwą obiadową. Dzisiaj posiedzenie rozpoczęło się o godz. 11 rano. (r)

Wczoraj rozpoczęła się dwudniowa sesja sędziowska w Wilnie. Wczoraj rozpoczęła się dwudniowa sesja sędziowska w Wilnie. Wczoraj rozpoczęła się dwudniowa sesja sędziowska w Wilnie.

Wczoraj rozpoczęła się dwudniowa sesja sędziowska w Wilnie. Wczoraj rozpoczęła się dwudniowa sesja sędziowska w Wilnie.

Wczoraj rozpoczęła się dwudniowa sesja sędziowska w Wilnie. Wczoraj rozpoczęła się dwudniowa sesja sędziowska w Wilnie.

Wczoraj rozpoczęła się dwudniowa sesja sędziowska w Wilnie. Wczoraj rozpoczęła się dwudniowa sesja sędziowska w Wilnie.

Wczoraj rozpoczęła się dwudniowa sesja sędziowska w Wilnie. Wczoraj rozpoczęła się dwudniowa sesja sędziowska w Wilnie.

Wczoraj rozpoczęła się dwudniowa sesja sędziowska w Wilnie. Wczoraj rozpoczęła się dwudniowa sesja sędziowska w Wilnie.

Wczoraj rozpoczęła się dwudniowa sesja sędziowska w Wilnie. Wczoraj rozpoczęła się dwudniowa sesja sędziowska w Wilnie.

Wczoraj rozpoczęła się dwudniowa sesja sędziowska w Wilnie. Wczoraj rozpoczęła się dwudniowa sesja sędziowska w Wilnie.

Wczoraj rozpoczęła się dwudniowa sesja sędziowska w Wilnie. Wczoraj rozpoczęła się dwudniowa sesja sędziowska w Wilnie.

Wczoraj rozpoczęła się dwudniowa sesja sędziowska w Wilnie. Wczoraj rozpoczęła się dwudniowa sesja sędziowska w Wilnie.

Wczoraj rozpoczęła się dwudniowa sesja sędziowska w Wilnie. Wczoraj rozpoczęła się dwudniowa sesja sędziowska w Wilnie.

Wczoraj rozpoczęła się dwudniowa sesja sędziowska w Wilnie. Wczoraj rozpoczęła się dwudniowa sesja sędziowska w Wilnie.

Wczoraj rozpoczęła się dwudniowa sesja sędziowska w Wilnie. Wczoraj rozpoczęła się dwudniowa sesja sędziowska w Wilnie.

Wczoraj rozpoczęła się dwudniowa sesja sędziowska w Wilnie. Wczoraj rozpoczęła się dwudniowa sesja sędziowska w Wilnie.

Wczoraj rozpoczęła się dwudniowa sesja sędziowska w Wilnie. Wczoraj rozpoczęła się dwudniowa sesja sędziowska w Wilnie.

Wczoraj rozpoczęła się dwudniowa sesja sędziowska w Wilnie. Wczoraj rozpoczęła się dwudniowa sesja sędziowska w Wilnie.

Wczoraj rozpoczęła się dwudniowa sesja sędziowska w Wilnie. Wczoraj rozpoczęła się dwudniowa sesja sędziowska w Wilnie.

Wczoraj rozpoczęła się dwudniowa sesja sędziowska w Wilnie. Wczoraj rozpoczęła się dwudniowa sesja sędziowska w Wilnie.

Wczoraj rozpoczęła się dwudniowa sesja sędziowska w Wilnie. Wczoraj rozpoczęła się dwudniowa sesja sędziowska w Wilnie.

Zasadniczy wyrok w sprawie majątków skonfiskowanych powstańcom.

Sąd Apelacyjny w Warszawie rozpoznal sprawę o zwrot majątku „Karpniec” pod Białymostkiem, skonfiskowanego przez rząd rosyjski powstańcom w 1863 r. Alojzemu Szumkowskiemu i nabytego na ulgowych warunkach przez Mikołaja Rubcową, ówczesnego naczelnika kancelarji Wileńskiego generał-gubernatora.

Traugutta i jego towarzyszy, że niezależnie od tego w danym wypadku nawet na mocy zasadniczych praw rosyjskich wyzwele Szumkowskiego z majątku było nielegalne, jako oparte nie na podpisanym przez cesarza ukazie, lecz na zakomunikowanej woli cesarza ministrowi, gdy tymczasem art. 66 zasadniczych praw rosyjskich wymagał ukazu nie komunikowanego, lecz imiennego dla ważności podobawienia życia, wolności, cisci lub mienia, że stosowanie ówczesnych praktyk rosyjskich nie jest miarodajnym dla sądów polskich, dla których w myśl art. 81 Konstytucji są obowiązujące jedynie ustawy, wydane na mocy tejże Konstytucji, że w braku odpowiedzialnej ustawy, gdy kodyfikacja ustawodawcza nie nadała za życiem, Sąd musi z konieczności opierać wyroki na ogólnych zasadach prawa i na pouczeniu słuszności, co nakazuje art. 9 U. P. C. i zaleca judykatura Sądu Najwyższego, że wyroki polskie z jego mienia za udział w walce o wolność Ojczyzny, mogło znajdować uzasadnienie w rosyjskiej racji stanu, lecz nigdy nie w ogólnych zasadach prawa, że spór o własność majątku, jako spór o prawo cywilne w myśl art. 1 U. P. C. i 98 Konstytucji, ulega rozpoznaniu sądów, które są władne rozstrzygnąć ten spór oraz kwestję legalności zarządzeń władz rosyjskich, że nabyte przez Rubcową skonfiskowanego majątku jest sprzeczne z ogólnoludzką etyką, czego wyrazem jest kodeksowa koralność nabycia świadomie ukradzionej rzeczy oraz treść dziesięćciora przykazania Bożego, że nie może być mowy o przedawnieniu niniejszego powództwa, skoro powód, wysuwający jako podstawę tego powództwa nielegalność najazdu rosyjskiego na Polskę i negację woli cesarskiej byłby wówczas za wytoczenie tak uzasadnione powództwa uznany za buntownika i ciężko ukarany sądowno lub administracyjnie, że należy odróżniać od ogólnych norm prawa cywilnego wyjątkowe antypolskie władz rosyjskich przepisy, mające na celu wynarodowienie Polski i zemsta nad jej najlepszymi synami, że uwzględnienie niniejszego powództwa nie uniemożliwiłoby prawa cywilnego, obowiązującego na krassach, gdyż antypolskie wyjątkowe przepisy właściwie były antytezą zasad prawa cywilnego, że odbieranie majątków od Rubcowych i zwracanie tych majątków Szumkowskiem będzie jedynie aktem elementarnej sprawiedliwości, zgodnym z ogólnymi zasadami prawa, i nie wniesie żadnego chaosu wśród ludności, która przeciwieństwu nie składa się z samych Rubcowych.

Swoje przemówienie w odpowiedzi na argumentację rzecznika pozwanych, adwokat Szyzkowski zakończył słowami: „Odkładte to czapka weterana z 1863 roku ma być symbolem i godłem bezprawa”.

Sąd Apelacyjny w Warszawie pozostał odczytał ogłoszenie wyroku, a następnie meca ogłoszonego wyroku w dniu 10 listopada r. b. postanowił wyrok Sądu Okręgowego w Białymostku zatwierdzić i oddać skargę pozowanych sukcesorów Rubcową.

Na rozprawie Sądu Apelacyjnego w Warszawie w imieniu sukcesorów Rubcową stawał adwokat Nagórski, a w imieniu Szumkowskiego adwokat Szyzkowski i Krzakowski.

Adwokat Nagórski dowodził, że zarządzenia władz rosyjskich, dotyczących konfiskaty, należy uważać za legalne, jako zaaprobowane przez Cesarza, który był źródłem prawa w ówczesnych warunkach, że w praktyce rosyjskiej ponad wszystko stała wola cesarza, że Rząd Polski nie wydał odpowiedniej ustawy, która by uzasadniała powództwo Szumkowskiego, że sprawa nie nadaje się do Sądu, jako sprawa polityczna, że Rubcowowi, jako nabywcy majątku Szumkowskiego, nie można przypisywać złej wiary, gdyż z punktu widzenia rosyjskiego patriotyzmu nie nieetyczne nie było w jego postępowaniu, że powództwo w każdym razie uległo przedawnieniu i że uwzględnienie tego powództwa wniośloby niedopuszczalny chaos w stosunku majątków, obalając obowiązujące prawo cywilne na krassach.

Adwokat Szyzkowski i Krzakowski twierdził, że władze cesarskie rosyjskiego nie można uważać za legalne źródło praw na ziemi polskiej, gdyż najazd rosyjski na Polskę był sparty nie na prawie a na sile, że teoria siły przed prawem może być wygaszana w stosunku do siły, która nie przestała istnieć, że gdy jednak siła ta istnieje przestała, nadeszła możliwość odpowiedniego zakwalifikowania jej pod kątem prawa, że kwalifikacja ta nie będzie korzystna dla Rubcową i jego sukcesorów, że Polska, jak to już ustalila teoria i judykatura, nie jest sukcesorem Rosji, że z punktu widzenia prawa międzynarodowego, umowy międzynarodowe obowiązują tylko te państwa, które w nich uczestniczyły, że na Kongresie Wiedeńskim Polska udziału nie przyjmowała, że nie było i niema takich praw, któreby legalizowały najazd Rosji na Polskę, że rozbiór Polski był zbrodnią dziejową, że Polska nigdy nie akceptowała antypolskich wyjątkowych przepisów, wydawanych przez władze rosyjskie celem rusyfikacji Polski, że przeciwieństwo Sejm Ustawodawczy, jako najwyższa władza w Polsce, stwierdził niechwał z dnia 4 maja 1920 r., iż wszystkie konfiskaty były aktem gwałtu i bezprawia, że wobec tego przepisy wyżej pomienione nie są obowiązujące dla sądów polskich, że nie można twierdzić, iż prawem był najazd rosyjski na Polskę, a bezprawiem działalność

sterstwa Spraw Zagranicznych Dr. Alfred Bilmana znanego Wilnu z doktryzacji na naszym Uniwersytecie. W całej Łotwie słusznie uważany on jest za przyjaciela Polski i zwolennika współpracy Łotwy i Polski w każdej dziedzinie życia kulturalnego, społecznego i politycznego. Żadne poczyny państwo- lotewskie nie są do pomyslenia bez udziału D-ra. Bilmana. Ciesząc się wśród swoich wielkim poważaniem i popularnością, jako świętym kierownik propagandy łotewskiej w Ministerstwie Spraw Zagranicznych istotnie oddał nam w czasie pobytu w Rydze bardzo cenne usługi.

Ryga posiada sześć teatrów: Teatr narodowy, Opera, teatr Artystyczny, teatr rosyjski, teatr niemiecki i teatr żydowski. Łotewska sztuka dramatyczna pielęgnowana jest w teatrze narodowym (b. rosyjskim) upaństwowionym i w „Dallés Teatr” (teatrze artystycznym). Rzecz niemiernie dla studentów lotewskich charakterystyczna, iż obydwa te teatry silnie rywalizują między sobą nie tyle na tle artystycznym, ile ze względu polityczny. Teatr narodowy jest naprawdę pod wpływem

lotewskich czynników narodowych zaś „Dallés Teatr” jest teatrem socjalistycznym.

Różnica ta daje się zauważyć zarówno w doborze sztuk jak ujmowaniu gry scenicznej.

Towarzyszem p. Osterwie do obydwoch teatrów. Teatr narodowy kładzie nacisk na treść, na autora i szuka przede wszystkim pierwiastków płemieniowych w danym utworze, zaś teatr artystyczny pozostaje pod niezaprzętołym wpływem rosyjskim, pryncypjalnie interesuje się przede wszystkim formą. I trzeba przyznać, że „Dallés Teatr” szuka gorączkowo nowych dróg w sztuce teatralnej. Dziś możemy go jeszcze zagadnienie linii, dla której gotów jest poświęcić wyraz wewnętrzną. Bardzo wielką wagę przykłada ten teatr do dekoracji jako naturalnego tła dla linii gry. Gdy przeżywały w sobie teatralność może sięgnąć do głębi ducha utworu. Ze wszelkiego cośmy widzieli, a widzieliśmy dużo, należy temu teatrowi pozostaćemu pod kierunkiem dyrektora Smilgisa wrócić świetny rozwój.

„Reduta” grać jednak będzie w Teatrze Narodowym Po pierwsze dlatego, że dyrekcja teatru państwowego zaofiarowała Reducie gmach reprezentacyjny stolicy, a powtórze, że budynek ten strzy- muje bezpłatnie.

Upamiętnienie dyrektora, a raczej upamiętnienie znanego krytyka litewskiego z „Jaunakas Sinas” p. Barzisa; obecnego dyrektora, jest tak ujmującą, iż przybiegać do „Wesela” specjalnie przemawiać deklaratory. Jeżeli do tego dodamy bezpłatny przejazd kolejami lotewskimi i wszelką pomoc na miejscu będzie to miarą wielkiej przychylności dla zespołu polskiego.

Teatr Narodowy wystawia głównie sztuki autorów lotewskich. Nie jest ich wielu ani nie są oni bardzo wybitni. Dobrzeby jednak było, aby publiczność polska mogła zapoznać się z utworem dramatycznym największego współczesnego poety Reinisa pt. „Józef i jego bracia” tłumaczonym na obecny język. Wyraża on tęsknoty i nastroje narodu lotewskiego. Łotysze w rozmowach z nami wyrazili chęć zaprezentowania nam swej sztuki w Wilnie lub w Warszawie. O ile projekt ten dojrzyje i dojdzie do skutku publiczność wileńska będzie mogła ocenić do- robek kulturalny lotyszów.

Dla informacji dodać trzeba, iż „Reduta” po występach w Rydze dnia 30 listop. i 1 grudnia („Wesela” i wieczór incoznizowanych pieśni ludowych) uda się do Dyneburga gdzie dnia 2 i 3 grudnia przedstawienia ryskie powtórzy.

Stanowisko prasy lotewskiej wobec zamiaru przyjazdu zespołu polskiego do Wilna okazało się bardzo życzliwe.

Nistylko serdeczne słowa padły na bankiecie w klubie prasowym się również w druku ukazały się bardzo ciepłe i życzliwe wzmianki o naszej scenie i kulturze polskiej w ogóle.

Drogo do zbliżenia kulturalnego lotewsko-polskiego przypadek w udziale terować „Reduta”.

Nie potrzebuję dodawać z jaką życzliwością zapowiedzi przyjazdu „Reduty” powitało społeczeństwo polskie na Łotwie która w obecnym pokoleniu teatru polskiego nie pamięta.

Fr. Hryniewieś.

O pomoci dla zakładu „Dom Serca Jezusowego” Ks. Ks. Szelejjanów.

Przed kilku dniami ukazał się na łamach Dziennika Wileńskiego list p. Stefani Polkowskiej wzmiankującej o trudnym położeniu zakładów wychowawczych „Dom Serca Jezusowego” i nawołującej do niesienia im pomocy. Wdzięczni jesteśmy za ten apel do społeczeństwa, za słowa uznania, dziękujemy p. Stefani Polkowskiej i innym ofiarodawcom za dątki złożone w Redakcji, na rzecz tychże zakładów, a zwłaszcza W. P. Włodostwu Augustowskiemu. Warunki w jakich pracujemy i trzy- mać musimy kilkusetną rzeszę ubogich młodzieży są istotnie nad wyraz ciężkie, niekiedy wprost nie do przyswyłczenia, Leos Serca Jezusowego pod którego opieką powstały i rozwijają się te zakłady, dopomagają w sposób nieraz widoczny i nadzwyczajny. Przeczyłszy rok i dłużej opatrność zdołaliśmy już dokonać najniebezpieczniejszego remontu budynków, reorganizacji warsztatów, i polepszenia bytu wychowanków którzy otrzymują strawę zdrową i dostateczną, oś nader skromną, wskutek tego ogólny stan zdrowia chłopców znacznie się polepszył. Największe atoli trudności z odcieżą i obawem. Wiele poważnych osób zapytywało nas dlaczego nie apelujemy do społeczeństwa o pomoc, nie dajemy znać o sobie krzykając się niejako i unikając reklamy. Istotnie staraliśmy się jaknajmniej narzucać się społeczeń- stwu uginającemu się pod ciężarami kłopotów materialnych i odcieżą. Chcieliśmy się na skupić swe siły na pracę wewnętrzną, organizacyjną, pewni że społeczeństwo patrzeć na

Kronika wileńska.

Wiadomości kościelne. — Doroczna uroczystość Opiekł Matki Boskiej w Ostrej Bramie rozpoczęła się w sobotę 14 listopada i trwać będzie według dawnego zwyczaju przez cały tydzień aż do niedzieli 22 listopada włącznie.

Porządek nabożeństwa w kościele i kaplicy Matki Boskiej następujący:

W kościele: Prymarja o g. 6 1/2 rano. Wotywa w niedzielę o g. 9 r. w dni powszednie o g. 10 r.

Suma w niedzielę o g. 11 r. Nieszpory w sobotę i niedzielę o g. 4 po poł.

W kaplicy Matki Boskiej: Msza św. z nauką dla Litwinów o g. 6 rano. Uroczysta Msza św. śpiewana o g. 8 rano.

Msza św. zwykła w dni powszednie o g. 11 rano. Uroczysta Litanja z nauką o g. 8 po poł.

Urządowe. — Powrót zast. wojewody. Wczoraj objął urządowanie zast. wojewody p. O. Melnicowski, który powrócił z inspekcji pow. Wil.-Trockiego, jaką odbył wraz z kura- torem okr. szkolnego wil. p. Ryniewiczem. (r)

Raporty kontrolne. Dowództwo Okr. Korp. Nr. III przysłało nam następujące obwieszczenie:

Na mecy § 626. Rozporządzenia wykonawczego do Ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej i zgodnie z rozkazem Pana Ministra Spraw Wojskowych L. 1819/Peb. z dnia 18 lipca 1925 roku zarządzą dedatkowo rap- porty kontrolne oficerów rez. i popolitogę ruszenia obywateli na terenie O. K. III.

Do dodatkowych raportów kontrolnych winni się stawić:

1) Oficerowie rezerwy i popolitogę ruszenia urodzeni w latach 1901, 1897, 1895, 1881 i 1875, którzy nie stawili się do raportów zasadniczych w dniu 4 listo- pada b. r.

2) Oficerowie rezerwy i popolitogę ruszenia urodzeni w latach: 1900, 1899 i 1894, którzy ówczesn wojskowych w roku biś. z jakich- kolwiek bądź powodów nie odbyli i do raportów kontrolnych zasadniczych w dniu 4 listopada nie stawili się.

3) Wszyscy oficerowie rezerwy i popolitogę ruszenia urodzeni w roku 1885.

Wszyscy oficerowie rezerwy i popolitogę ruszenia obwiązani w myśl powyższego do stawienia do raportów kontrolnych dodatkowych stawią się w dniu 18 listopada b. r. o godz. 9-ej rano w tych P. K. U., do których ze względu na miejsce stałego zamieszkania przynależą.

Obowiązki oficerów powołanych do raportów kontrolnych i warunki zwolnienia jak przy raportach zasadniczych.

Oficerowie rezerwy i popolitogę ruszenia, którzy nie zgłoszą się do dodatkowych raportów kontrolnych zostaną przymusowo dostawieni i ukarani w myśl obowiązujących przepisów.

Dawódea Ok. Kor. Nr. III (—) Leon Bernecki Gen. Dywizji.

Grodno, dn. 9.XI. 1925 r.

Niniejszem pedaje do wiadomości, iż wszyscy oficerowie rezerwy, popolitogę ruszenia, i urzędni- czej wojskowej urodzeni w latach: 1875, 1881, 1885, 1897, 1901, oraz urodzeni w latach 1900, 1899, a którzy w roku biś, w tym nie od- byli ówczesn wojskowych i nie zgłosili się w dniu 4 listopada r. b. do raportów kontrolnych winni się zgłosić do dodatkowego raportu kontrolnego w dniu 18 listopa- da o godz. 9-ej rano, który się odbędzie w gmachu kasyna Garnizonowego przy ul. Mickiewicza 13.

Niestawienie do bez usadnie- nych przyczyn pociągnie kary, przewidziane w adnośnych przepi- sach wojskowych. (—) K. Wimbór Komisarz Rządu.

Z miasta. — Loterja. „Kasa Samopomo- cey Nizszych Funkcjonariuszy Polioji Państwowej urzęda w dniach najbliższych loterje fantowa.

Dochoz z loterji przeznaczony zostanie na potrzeby rodzin niż- szych funkcjonariuszy polioji.

— Przed zjazdem lekarzy w Wil- nie. Wczoraj przybył z Warszawy do Wilna naczelny lekarz sanitarny m. Warszawy dr. Bogucki oraz prezes warszaw. T-wa Higienicz- nego dr. Polak.

Wizyta znanych Higienistów ma na celu zorganizowanie zjazdu

lekarzy i działaczy sanitarnych w Wilnie.

Ostatni podobny zjazd odbył się w r. b. w Krakowie.

W sprawie tej wczoraj o godz. 5 -ej odbyło się zebranie w sali Rady Miejskiej. Obawiano sprawy organizacyjne przyszłego zjazdu w Wilnie, projektowanego w drugiej połowie maja lub pierwszego czerwca 1926 r.

Korzystając z pobytu w naszym mieście wybitnego higienisty, Wil. T-wa Przewidzkiego wystąpił dr. Bogucki o wygłoszenie odczytu na temat „Walka z gruźlicą” jaki odbędzie się dziś o godz. 4 m. 30 pp. w sali Śniadeckich U. S. B.

— Chorozy zakazne w Wilnie. W ubiegłym tygodniu zachorowało w Wilnie: na tyfus brzusny 4, plamisty 1, plenicę 8 (1 zm.), błonicę 6, ospowka 2, krztusiec 1, różę 2, gruźlicę 4 i jaglicę 4 osoby. (l)

Odczyty. — Odczyt „O Bolesławie Chrobrym” wygłosił prof. Józef Wierzyński, w niedzielę dn. 15 listopada o godz. 1-ej popoł. w domu Ludowym P. M. S. przy Białym zauku 8—2. Wstęp bezpłatny.

Sprawy uniwersyteckie. — Powszechne Wykłady Uniwersyteckie. W niedzielę, dnia 15 listopada 1925 roku o godz. 7-ej wieczorem w Sali Śniadeckich Uniwersytetu p. Dr. Zygmunt Fedorowicz wygłosił odczyt p. t.: „Człowiek, jako niszczyciel przyrody”. Wstęp 50 gr., dla młodzieży 20 gr.

Z życia stowarzyszeń. — Wykład popularny w domu ludowym. W niedzielę 15 listopa- da r. b. o godz. 6 wiecz. w loka- lu Domu Ludowego P. M. S. im. ks. bisk. Bandurskiego Nowa-Ale- ja 2 odbędzie się wykład popularny ilustrowany obrazami świetl- nymi o budowie człowieka. Wygło- sią p. Tokaj.

— Zebranie stolarzy i cieśli. W niedzielę dnia 15.XI r. b. w loka- lu Centrali Chrz. Zw. Zaw. (Sw. Jańska 8) odbędzie się ogólne zebranie stolarzy i cieśli. Ze wzgledu na doniosłość spraw, obecność wszystkich jest obowiązkowa. Pe- czątek zebrania o g. 3 p. p.

Sprawy akademickie. — Ze Związku Młodzieży Wszeh- polskiej. W poniedziałek dnia 16 b. m. o godz. 6 m. 30 w lokalu Związku Młodzieży Wszehpolskiej przy ul. Trokiej Nr. 11, odbędzie się 2-gi odczyt prof. Massoniusa z cyklu o Związkach Studenckich w dawnym Uniwersytecie Wileńskim. Wstęp wolny dla wszystkich.

Pe odczycie zaś odbędzie się Walne Zebranie członków Kels, na którym będą dokonane wybo- ry delegacji na Kongres Wszeh- polski w Warszawie oraz omówio- ne różne sprawy z tem związane. Obecność członków jest ob- wiązkowa.

Sądy. — Zjazd sędziów pokoju w Wil- nie. Wczoraj rozpoczął się dwu- dniowy zjazd sędziów pokoju okręgu wileńskiego, mający za zadanie wyjaśnienie i ujednostajnienie in- terpretacji całego szeregu jkwestyj z zakresu prawa karnego, mater- jalnego i proceduralnego.

Na zjazd przybyli specjaleci z Warszawy podsekretarz stanu, wice-minister Juljan Śliński i sędzia sądu apelacyjnego w Warszawie p. Kirsi, i podpreku- rator sądu najwyższego p. Michalis.

Obrady otworzył w sali posie- dzień I-go wydziału karnego prezes sądu okręgowego p. Antoni Szezc- kowski, który wygłosił przemówie- nie wyjaśniające zadania zjazdu.

W zjeździe „procz” przybyłych z Warszawy przedstawiciele są- downictwa oraz sędziów pokoju okr. wileńskiego, uczestniczący wyżsi urzędnicy sądów wileńskich z pre- zesem sądu apelacyjnego p. Su- morokiem i prokuratorem tegoż sądu p. Plioszkojskim na czele.

Według informacji otrzymanych z Mińska sytuacja sowieków na Białorusi przedstawia się bardzo poważnie.

Na skutek demonstracyj jakie miały miejsce w Bobrujsku i Min- sku wysłano tam estery swadrony kawalerji, które odmówiły posłu- szeństwa. Komendant brygady Grliniewicz i 16 oficerów zostało areso- wanych. Na Białorusi oczekiwana jest zamiana garnizonów miejsco- wych na oddziały przybyłe z głębi Rosji. W Bobrujsku i okolicy ogłoszony został stan wojenny.

Po rozstrzelaniu stamapa oddziału powstańczego Szuwałowa i 15 oficerów na Białorusi ogłoszono wezwanie centralnego komitetu Biało- ruskiego do zbrojnego powstania przeciwko władzy sowieckiej. W chwili obecnej operuje na Białorusi większy oddział powstańczy pod de- wództwem pułkownika Rostowcowa.

Z wycieczki na Łotwę. (Przed występami „Reduty”. — Wędrówka po teatrach. Gościnność i życzliwość Łotyszów.)

Wycieczka kierownika zespołu Reduty p. Juljusza Osterwie z pi- szącym te słowa, do Łotwy, pozwoli- lila nam wnikać w życie artystyczne młodego państwa lotewskiego.

Mieliśmy za zadanie zbadać możliwości dania przedstawień „Re- duty” w Rydze i Dyneburgu.

Przynajmy odrazu, że z pewnym niepokojem przekraczaliśmy granicę lotewską. Narod lotewski upejony uzyskaniem niepodległo- ści niechętnie zdawałoby się powin- len powitać chęć występu teatru polskiego w stolicy swojej z obawy wpływów polskich na mło- dą sztukę lotewską. Myli te przy- chodniły przez analogię na Kowno gdzie sztuka i literatura litewska bei się jak ognia wytywów pol- skich.

Pierwsze zetknięcie się z loty- szami przekonalo nas, iż sztuka lotewska daleka jest od odgradzania się murem chińskim od kultury sąsiedniego narodu polskiego. Ani cienia obaw. Przeciwnie szcze- re, serdeczne powitanie myśli zje- chania zespołu Reduty było odpo- wiednią na nasze propozycje.

Gorące podchwycił nasz pro- jekt szef wydziału prawnego Mini-

sterstwa Spraw Zagranicznych Dr. Alfred Bilmana znanego Wilnu z doktryzacji na naszym Uniwersytecie. W całej Łotwie słusznie uważany on jest za przyjaciela Polski i zwolennika współpracy Łotwy i Polski w każdej dziedzinie życia kulturalnego, społecznego i politycznego. Żadne poczyny państwo- lotewskie nie są do pomyslenia bez udziału D-ra. Bilmana. Ciesząc się wśród swoich wielkim poważaniem i popularnością, jako świętym kierownik propagandy łotewskiej w Ministerstwie Spraw Zagranicznych istotnie oddał nam w czasie pobytu w Rydze bardzo cenne usługi.

Ryga posiada sześć teatrów: Teatr narodowy, Opera, teatr Artystyczny, teatr rosyjski, teatr niemiecki i teatr żydowski. Łotewska sztuka dramatyczna pielęgnowana jest w teatrze narodowym (b. rosyjskim) upaństwowionym i w „Dallés Teatr” (teatrze artystycznym). Rzecz niemiernie dla studentów lotewskich charakterystyczna, iż obydwa te teatry silnie rywalizują między sobą nie tyle na tle artystycznym, ile ze względu polityczny. Teatr narodowy jest naprawdę pod wpływem

SANATORJUM Polskiego Czerwonego Krzyża w ZAKOPANEM ulica Chramcówki — telefon: zarząd 2, portjer 7. Otwarto cały rok. Kuracja dietetycz- na klimatyczna dla osób wymagają- cych leczenia wzgl. odpoczynku. Cięż- ko i zakaznie chorzy Sanatorium nie przyjmuje. Stan: opieka lekarska, ront- gen, lampy kwarcowe, laboratorium. Wygodnie urządzone pokoje jedno- dnu- i wieloosobowe z balkonami, lub bez, z zimną i gorącą wodą bieżą- cą na miejscu; centralnym ogrzewa- niem wodnym i własnym elektrycz- nym oświetleniem. Pielęgniarski wikt. Wyciąg osobowy, salony, obszerny park z widokiem na poludniowy łan- cuch gór. Szczegółowe ilustrowane prospekty wysyła na żądanie. 278-2 Zarząd.

Z Mińszczyzny.

(Telefonem ze Sto



Aksamit w strojach wieczorowych.

W najbliższym sezonie, wszelkie materiały aksamitne...

towniej, jak np. crêpe romain, lub crêpe georgette...

nacje stonowanego brązu zdecydowanie białawym szafirem są bardzo cennie.

Jak różnorodnie i oryginalnie zastosowanie znajdują w nadchodzącej...

Drugi rysunek przedstawia wyjątkowo wytworną w linii toaletę...

o głębokich tonach, przyciem aksamitki harmonizować winno z tłem sukni.

Nagła zwyżka kursu dolara.

Od dwóch dni nastąpiła zwyżka kursu dolara.

Zwyżka ta bardzo znaczna, bo wyraża się procentowo jako 10 proc.

również przez swych korespondentów na giełdach zagranicznych oddawał i skupował waluty...

To jest bezpośredni powód dzisiejszej zwyżki.

Ważnym powodem dzisiejszej zwyżki kursu dolara jest znaczne ograniczenie przydziału walut i dewiz przez Bank Polski...

dziesięcioletniego dnia z nich jeszcze nie wywiązaliśmy się.

Diatego też dziś mamy już narzeczone bilans handlowy aktywny...

Gdy mowa o powodach załamania się złotego, nie sposób nie wspomnieć o gospodarczym państwowym.

Nie kupuj towarów zagranicznych, a zwłaszcza niemieckich. Nie pomagaj Niemcom w wojnie gospodarczej z Polską.

Sala Miejska - Ostrobramska 5. Dział Kulturalno-Oświatowy Magistratu miasta Wilna. CYKL PORANKÓW MUZYCZNYCH

Niedziela 15-go listopada 1925 r. IV-ty PORANEK Klasyki wiedeńscy

Miejski Kinematograf Kulturalno-Oświatowy Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

ANONS!

Wyprawa Amundsena do bieguna Północnego (w 6 aktach) Mężczyzna - Pajac

Sprowadzenie i pogrzeb zwłok Nieznanego Żołnierza (w 1 akcie) PANNA MOMA (dramat w 6-ciu aktach) Poślubna podróż Taksasa (komedia w 6-ciu aktach)

W programie: Symfonia wojskowa J. Haydna, oraz wyjątki z opery „Don Juan” W. A. Mozarta.

W wykonaniu bierze udział orkiestra 6 p. p. Leg. Początek o godz. 12.30 popoł. GENY MIEJSKI: Parter 60 gr., Amfiteatr i Balkon 30 gr.

Bilety do nabycia w kasie Kinematografu Miejskiego od dnia 13-go listopada od godz. 4-jej po poł., w dniu 15-go listopada kasa czynna od godz. 10-jej.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie Jan Lepieszko, zam. w domu Nr. 15 przy ul. Zamkowej w Wilnie...

Różne

wojcie MIRSZKANIA i POKOJE posiada Dom H. K. „Zachęta” Portowa 14 tel. 9 05. 238-0

Samodzielny buchalter (długoletnia praktyka) obywatel z wszelką pracą biurową...

„HELIOS” Sensacja! Arystokrata, którego każdy sobaśnyć musi! Jeden z największych filmów naszej epoki!

„Polonia” Dział Sensacja! Film ze słowami! Znaną w Wilnie z okrucieństw rzymskich z r. 1863

„PARYSKA ZABAWKA” Sensacja, dramat w 10 aktach, w roli gł. prima

„LUX” Dział druga seria rozgłoszonego obrazu „Hrabina Paryż” i „Apasz”

„CAR ALEKSANDER II” Wspaniały obraz z epoki Aleksandra II i Aleksandra III. Akcja dramatu gaszący się od roku 1860.

„EDEN” Grand Kino „EDEN” ul. WIELKA № 36.

„PICCADILLY” Dział największa sensacja światła 2 serji 14-akt. rasem. Wiljam Desmond znaną pogromcą Eddie Po-

„STELLA” Józef Węgrzyn i Junosza Stępowski w wielkim dramacie w 8 aktach. Tajemnica Warszawskiej ochrony

„Wojdźko” Ordynarż szpitala św. Józefa. Choroby skórne i weneryczne.

Leśniczy

z długoletnią praktyką leśną, gospodarczą i biurową, przyjmuje jakiegokolwiek posadza tu, lub na wyjazd, referencje b. poważne.

Obiady prywatne

z 2-3 do 5 osób. Kuchnia szlachecka, urozmaicona. Mielkiewicza 5 m. 10 (w podwórku) od godz. 2-4.

Urządzenie

składowe do sprzedania: długoletni sprzedawca, doświadczenie w W. Poblanka 12, w kawiarni.

„LUX” Dział druga seria rozgłoszonego obrazu „Hrabina Paryż” i „Apasz”

„Hrabina Paryż” i „Apasz” Wspaniały obraz z epoki Aleksandra II i Aleksandra III.

„Wojdźko” Ordynarż szpitala św. Józefa. Choroby skórne i weneryczne.

Dr. W. Legiejko

Choroby wewnętrzne. (Spec. PŁUCI ZŁAZKA). Przyjmuje od 9 do 11, i od 6 do 7 w. ul. Ad. Mickiewicza 21 m. 1.

3 AUTOBUSY

w zupełnie dobrym stanie z konwojem i licznikami, oraz mieszkanie przy ul. Zamkowej 3-4.

„STELLA” Józef Węgrzyn i Junosza Stępowski w wielkim dramacie w 8 aktach.

„Wojdźko” Ordynarż szpitala św. Józefa. Choroby skórne i weneryczne.

„Wojdźko” Ordynarż szpitala św. Józefa. Choroby skórne i weneryczne.

Dr. K. Sokolowski

Choroby skórne i weneryczne. ul. Ostrobramska 2 m. 2. Przyjmuje od 9-11 r. i od 6-7 w. W.Z.P. Nr. 10-11

Pokój do wynajęcia

z 2 pokojami, 2 łazienkami, 2 kuchniami, 2 w. ul. Ad. Mickiewicza 21 m. 1.

Wobec ogromnego braku gotówki, chcąc dać możność Sz. Publiczności nabywania najpiękniejszych rzeczy po cenach najprzystępniejszych T. JANKOWSKA

KAWA POZYWNA GODO FIRMY EXCELSIOR WYTWORNI POLSKA

Dr. W. Legiejko

Choroby wewnętrzne. (Spec. PŁUCI ZŁAZKA). Przyjmuje od 9 do 11, i od 6 do 7 w. ul. Ad. Mickiewicza 21 m. 1.

Pokój do wynajęcia

z 2 pokojami, 2 łazienkami, 2 kuchniami, 2 w. ul. Ad. Mickiewicza 21 m. 1.

Przetarg. Pierwszorzędny ZAKŁAD KRAWIECKI J. Fojnszejder Wilno, Wielka 55.

Kursy Kroju, Szywa i Robót Ręcznych

S. Stefanowiczówny Koncesjonowane przez Ministerstwo W. R. i O. P. organizuje się. Informacje o warunkach przyjęcia na kursy ażeśmy przy ul. Wielkiej Nr. 56 m. 8 i Ofiarna 2 m. 22 w podwórzu.

Dr. K. Sokolowski

Choroby skórne i weneryczne. ul. Ostrobramska 2 m. 2. Przyjmuje od 9-11 r. i od 6-7 w. W.Z.P. Nr. 10-11

Pokój do wynajęcia

z 2 pokojami, 2 łazienkami, 2 kuchniami, 2 w. ul. Ad. Mickiewicza 21 m. 1.

Teodora Filipskiego Wilno, Zamkowa Nr. 6. Wykonuje monogramy, faksymile, szelki, znaki sport, szkolne i t. p.

Okazja! Dla chcących znaleźć dobrego urzędnika!

Krakowianin, młody, długoletni kierownik najpoważniejszych instytucji, ratynowy buchalter-bilan-

Dr. W. Legiejko

Choroby wewnętrzne. (Spec. PŁUCI ZŁAZKA). Przyjmuje od 9 do 11, i od 6 do 7 w. ul. Ad. Mickiewicza 21 m. 1.

Pokój do wynajęcia

z 2 pokojami, 2 łazienkami, 2 kuchniami, 2 w. ul. Ad. Mickiewicza 21 m. 1.